

Język figuratywny w przestrzeni symbolicznej – interpretacja i wyobraźnia w rozumieniu znaczeń

Grażyna Lubowicka
Uniwersytet Wrocławski

Streszczenie: Tekst zawiera analizę filozoficznych kontekstów języka, wynikających z tzw. przełomu retorycznego, który wystąpił w latach 70. XX wieku i był reprezentowany głównie przez Paula de Mana. Podkreśla on znaczenie mechanizmów retorycznych w języku oraz wskazuje jako źródło swoich tez, że język jest retoryką. Artykuł prezentuje znaczenie interpretacji i wyobraźni w języku figuratywnym (metafora, symbol, obraz). Analiza metafory, symbolu i wizerunku pokazuje fundamentalne znaczenie interpretacji i wyobraźni w rozumieniu znaczeń. Zrozumienie znaczeń wymaga odniesienia do kodu językowego, działającego w przestrzeni symbolicznej, ale pozwala także na subiektywną i twórczą interpretację.

Słowa kluczowe: cykl retoryki, interpretacja, metafora, obraz, Paul de Man, retoryka, symbol, wyobraźnia

Przestrzeń symboliczna wspólnoty utożsamia się z tym, co w szerokim znaczeniu nazywamy kulturą czy całością społeczną w jej wymiarze językowym. Są w niej nadawane i utrwalane znaczenia funkcjonujące w życiu społecznym, stanowiąc podstawę dla reguł komunikacji i jej rzeczywistych procesów. Znaczenia utrwalane w przestrzeni symbolicznej stają się zatem zrozumiałymi dla wszystkich kodami kulturowymi, które funkcjonują w codziennym użyciu.

W jaki sposób funkcjonuje język w przestrzeni symbolicznej, w jaki sposób są rozumiane znaczenia w procesach komunikacji? Odpowiedź na te pytania będzie przedstawiona z perspektywy filozoficznego namysłu nad językiem, którego najnowszym odkryciem jest wydobywanie na plan pierwszy jego retoryczności.

Retoryczny charakter języka oznacza, że znaczenia nie są rozumiane w sposób dosłowny, że są konstruowane w zależności od ich wzajemnych relacji. Sposób rozumienia języka retorycznego będzie przedstawiony na przykładzie metafory jako podstawowego tropu retorycznego. Analiza znaczenia metaforycznego ilustruje, że wyłania się ono dopiero ze wzajemnych relacji znaczeń słów tworzących metaforyczne wyrażenie, a także że jego rozumienie wymaga zarówno utrwalonych kodów językowych, jak i udziału subiektywnej interpretacji oraz wyobraźni. Charakter retoryczny języka w przestrzeni symbolicznej będzie ukazany ponadto przez analizę innych jego form, jak symbol i obraz, których znaczenia również wyłaniają się dopiero w procesie interpretacji i dzięki operacji wyobraźni. Znaczenie symboliczne nie jest dosłowne, lecz podobnie jak w przypadku metafory – przenośne, a jego rozumienie wymaga zarówno oparcia się na kodach kulturowych, jak i zaangażowania interpretacji i operacji wyobraźni. Formą języka jest również obraz, który posiada znaczenie niedosłowne, przenośne, bliskie znaczeniu symbolicznemu. Retoryka, symboliczność, obrazowość języka wskazują, że nie zawiera on znaczeń dosłownych. Tak rozumiany język można określić już nie tylko jako retoryczny, lecz w szerszym znaczeniu jako w całości figuratywny. Poprzez analizę rozumienia znaczenia metaforycznego, symbolicznego i obrazowego ukazany zostanie sposób funkcjonowania języka, sposób wytwarzania i interpretacji znaczeń przenośnych, którego cechą podstawową jest figuratywność.

Zwrot retoryczny w filozofii języka

Sposób rozumienia języka, jak również wydobycie na pierwszy plan jego retoryczności, jest konsekwencją filozoficznej refleksji nad językiem, która w XX wieku przyjęła formę „zwrotu językowego”. Określenie „zwrot językowy” w namyśle nauk humanistycznych i społecznych zawdzięczamy Richardowi Rorty’emu, który w roku 1987, podczas sympozjum *Rhetoric of Human Sciences* w Iowa City w USA, stwierdził, że dokonany w latach 60. XX wieku przełom językowy i konstruktywistyczny stawia w centrum namysłu nad kulturą czy światem społecznym język rozumiany jako dyskurs oraz znak i jego znaczenie. Istotą tego nowego sposobu rozumienia języka, określonego mianem zwrotu językowego, jest utrata przez znak adekwatności relacji między *ja* i jego myślą czy obrazem, utrata adekwatności relacji między rzeczą i jej przedstawieniem. W konsekwencji znaczenie staje się wieloznaczne oraz zależne od innych znaczeń, a więc wymaga interpretacji bądź staje się tylko interpretacją. W owym przełomie językowym, który determinuje dalszy namysł nad językiem, mieszczą się, jak ukazuje Rorty, trzy następujące po sobie zwroty: zwrot lingwistyczny, zwrot interpretatywny

oraz zwrot retoryczny. W konsekwencji tych zwrotów język, czyli systemy znaków i znaczeń, wraz z tezą o jego wieloznaczności, zostaje przyjęty przez nauki humanistyczne i społeczne jako podstawowy sposób rozumienia rzeczywistości społecznej i kulturowej.

Zwrot lingwistyczny zaznacza się w roku 1967 wraz z książką, której Rorty był redaktorem, zatytułowaną *The Linguistic Turn*¹. Zwrot ten akcentuje podstawową rolę języka, dyskursu, tekstu (i ich znaczeń) jako aktywnego czynnika kreacji i rozumienia rzeczywistości, szczególnie świata społecznego. Drugi z opisanych przez Rorty'ego zwrotów to zwrot interpretatywny, który zrealizowany zostaje głównie przez współczesnych przedstawicieli hermeneutyki (Hans-Georg Gadamer, Paul Ricoeur, Stanley Fish, Charles Taylor, Clifford Geertz, także Charles Sanders Peirce) i wprowadza centralną rolę rozumienia jako interpretacji zapośredniczonej przez tekst. W efekcie zwrotu interpretatywnego znaczenie znaku postrzegane jest jako zależne od jego interpretacji, dopełniając się w rozumieniu. Znaczenie znaku dopełnia się więc przez proces konkretnej interpretacji, która wymaga zaangażowania podmiotu, a także odniesienia do kontekstu danej przestrzeni symbolicznej. Rozumienie znaczenia opiera się więc na pewnej uprzedniej wiedzy, wstępnych założeniach, co oznacza, że interpretacja wymaga znajomości kodów kulturowych, reguł i znaczeń konkretnej przestrzeni symbolicznej. Rozumienie sensu jest jednak zarazem jego wytwarzaniem, które zależy od interpretującego podmiotu, i z tego względu jest subiektywne i twórcze.

Najistotniejszy dla dalszych rozważań jest trzeci w kolejności zwrot językowy, określony przez Rorty'ego jako zwrot retoryczny (konstruktywizm retoryczny). Autorzy tego zwrotu zwracają uwagę nie tylko na fakt, że całość wiedzy jest konstruktem języka, gdyż dostęp do świata lub nasze jego doświadczenie możliwe są wyłącznie dzięki dyskursywnym formom wiedzy i przedstawienia, lecz także podkreślają oni funkcjonowanie w dyskursach mechanizmów retorycznych, a więc roli tropów, figur retorycznych, technik argumentacyjnych. Zwrot retoryczny stanowi rozwinięcie perspektywy metodologicznej, zorientowanej na interpretację społeczeństwa i kultury, w której znaczącą rolę odgrywają mechanizmy i narzędzia retoryki. Proces rozumienia ma więc głównie naturę tropologiczną, a interpretacja uchwytuje i uwzględnia konwencje retoryki. Ów zwrot retoryczny łączy się z myślą Jacques'a Derridy, który w pracy *Marginesy filozofii* wprowadza problematykę metaforycznej natury pojęć filozoficznych². Głównym jego teoretykiem jest Paul de Man, który w książce *Alegorie czytania*³, zgodnie z koncepcją Friedricha Nietzschego, podkreśla retoryczność języka. Jako źródło

1 *The linguistic turn. Essay in philosophical method*, red. R. Rorty, Chicago 1967. W książce tej Rorty prezentuje rozważania twórców filozofii języka, głównie z kręgu filozofii analitycznej (Rudolf Carnap), ale też jego krytyków (Willard Van Orman Quine) oraz myślicieli wykraczających poza ów analityczny paradygmat (Max Black, Jerrold Katz).

2 J. Derrida, *Marginesy filozofii*, Warszawa 2002.

3 P. de Man, *Alegorie czytania. Język figuralny u Rousseau, Nietzschego, Rilkego i Prousta*, Kraków 2004.

swoich tez wskazuje on, że język jest w całości retoryczny, jest retoryką⁴. Sama przestrzeń symboliczna ustrukturyzowana jest nie tylko jako tekst, systemy znaków, lecz także w sposób retoryczny.

Retoryczność języka w ujęciu Paula de Mana

Najważniejszym teoretykiem zwrotu retorycznego jest de Man, który w cytowanej wyżej pracy *Alegorie czytania* podkreśla dwie tezy dotyczące miejsca retoryki w dyskursie. W jego ujęciu zwrot retoryczny nie oznacza powrotu do dawnej retoryki, opracowanej jeszcze przez Arystotelesa, ale ukazuje on coś więcej – retoryczny czy figuratywny charakter języka. A zatem, jak twierdzi de Man, retoryka nie może być rozumiana jako szczególna praktyka dyskursywna, lecz stanowi ona sposób funkcjonowania samego języka.

W tekście *Semiologia i retoryka*, otwierającym książkę *Alegorie czytania*, de Man dokonuje rozróżnienia pomiędzy dawną i nową retoryką, poszerzając jej znaczenie przez określenie *retoryka tropów* i pozostawiając dla dawnej retoryki określenie *retoryka perswazji*. Dlatego figury należące do dawnej retoryki należy traktować jako przypadek szczególny samego sposobu funkcjonowania języka. Retoryka traci swoje dawne znaczenie jako sztuka nakłaniania, perswazji, i zostaje zastąpiona przez retoryczność jako sposób ludzkiego rozumowania.

Zależność krasomówstwa od figury – pisze de Man – jest tylko dalszą konsekwencją bardziej fundamentalnej obserwacji: tropów nie pojmuje się estetycznie, jako ozdobniki, nie są też one pojmowane semantycznie jako znaczenie figuratywne, które jest pochodną literalnego, właściwego nazywania. Jest raczej odwrotnie. Trop nie jest pochodną, marginalną czy aberracyjną formą języka, lecz językowym paradygmatem par excellence. Struktura figuratywna nie jest jednym z wielu językowych modi, lecz charakteryzuje język jako taki⁵.

Nie można zatem, zdaniem de Mana, mówić obecnie o retoryce jako dziedzinie wiedzy, nie istnieje w zasadzie retoryka, pozostały jedynie rozpoznane niegdyś i nazwane mechanizmy, które dostrzeżone zostały wszędzie tam, gdzie obecny jest język. Na plan pierwszy wydobyta zostaje „retoryczna podstawa języka”⁶.

Przyjmując retoryczność jako cechę języka, de Man opiera się na podstawowym ustaleniu dla całego zwrotu językowego, że język nie może być już pojmowany jako przezroczyście medium zapewniające łączność z pozajęzykową rzeczywistością, lecz przeciwnie – że zawiera on zawsze elementy retoryczne czy

4 P. de Man, *Ideologia estetyczna*, Gdańsk 2000.

5 Tamże, s. 129–130.

6 Tamże, s. 19.

figuratywne, które podważają referencjalność wypowiedzi i które wprowadzają do dyskursu wieloznaczność i niepewność. Dyskurs retoryczny ujawnia brak fundamentu znaczenia i jego nieskończone rozgałęzienie w konfiguracji innych znaczeń. A zatem w języku nie istnieją dosłowne znaczenia, które można by było określić i utrwalić w postaci reguł, ustalonych znaczeń przestrzeni symbolicznej.

Temu przejściu od określenia „retoryka” do określenia „retoryczność” języka, rozpropagowanemu przez de Mana, patronuje Friedrich Nietzsche wraz z jego tezą, że „nie istnieje żadna nieretoryczna naturalność języka, do której można by się odwołać: język sam jest rezultatem sztuk czysto retorycznych. [...] Język jest retoryką”⁷. Jak podkreśla de Man: „Nietzsche pisze: «nie występuje różnica między mówieniem [Rede] zgodnym z regułami i tak zwanymi figurami retorycznymi. Właściwie figuracją jest wszystko to, co nazywamy mową»”⁸. Odwołując się w artykule *Retoryka tropów (Nietzsche)* do tekstu Nietzschego poświęconego pośrednio retoryce, *O prawdzie i kłamstwie w pozamoralnym sensie*, de Man twierdzi, za jego autorem, że retoryczność języka i ludzkie dążenie do tworzenia metafor stanowią podstawę interpretowania świata, że nasze poznanie jest z gruntu tropologiczne.

Dosłowność języka jest zatem złudzeniem, jest fałszem, twierdzi Nietzsche. Przekonanie o możliwej literalności języka, dodaje de Man, „jest to naiwna wiara we właściwe znaczenie metafory bez świadomości problematycznej natury jej faktycznego fundamentu, do którego się odnosi”⁹. Zwrot retoryczny niweluje zatem rozróżnienie na język dosłowny (literalny) oraz retoryczny, spychany zresztą dotąd w dziedzinę literatury i poezji, a obecnie ukazany jako właściwy dla języka sposób funkcjonowania.

Ilustracją wydobytej przez de Mana retoryczności jako cechy języka jest znaczenie metafory jako podstawowej figury retorycznej. Analiza znaczenia symbolu i obrazu pozwala natomiast poszerzyć charakterystykę języka o te dwie jego formy bliskie metaforze. Analiza tych trzech sposobów kształtowania znaczenia, od metafory, symbolu, po obraz, przybliży charakter retoryczny czy figuratywny języka oraz ukazuje rolę interpretacji i wyobraźni w jego rozumieniu. W jaki sposób znaczenia figur retorycznych czy znaczenia figuratywne są konstruowane i rozumiane?

7 F. Nietzsche, *Przedstawienie retoryki starożytnej*, [w:] *Nietzsche 1900–2000*, red. A. Przybysławski, Kraków 1997, s. 24–26.

8 P. de Man, *Alegorie czytania...*, dz. cyt., s. 129.

9 Tamże, s. 136.

Interpretacja i wyobrażenia w języku figuratywnym: metafora, symbol, obraz

W jaki sposób funkcjonują znaczenia w metaforze? W jaki sposób je rozumiemy bądź interpretujemy?

W swojej teorii metafory Ricoeur przyjmuje, że ma ona charakter semantyczny, ponieważ jej nośnikiem jest zdanie, wyrażenie, kilka słów ujętych jako całość, a nie pojedyncze słowo. Metafora stanowi konstrukcję semantyczną, przedstawiającą daną rzecz jakby była ona rzeczą całkiem inną, a jednak w określony sposób podobną do tej pierwszej, mimo że to podobieństwo dotyczy różnorodnych pojęć czy znaczeń¹⁰.

Koncepcja metafory, począwszy od 30 ostatnich lat, szczególnie w środowisku krytyków literackich języka angielskiego, do których odwołuje się Ricoeur, przyjęła formę teorii interakcji, wzajemnego komunikowania, wpływania na siebie (*interaction*). Znaczenie metafory w tym ujęciu nie jest dosłowne, ale dopiero wyłania się z kontekstu zdania czy słów, i ma źródło w działaniu kontekstu, który doprowadza do wzajemnego oddziaływania pól semantycznych kilku słów i w którym zostaje ono przeciwstawione słowom wziętym w znaczeniu dosłownym. Metafora jest więc wyrażeniem wielowyrzowym tak skonstruowanym, że jeśli się przypisze każdemu z wyrazów znaczenie przysługujące mu jako właściwe, dosłowne, w kodzie danego języka, to uzyskuje się wyrażenie niespójne, ale ta niespójność w metaforze pozwala zarazem uchwycić mechanizm motywacji dla takiego właśnie połączenia wyrazów (np. ich podobieństwo). Rozumienie metafory opiera się więc na znajomości kodu kulturowego, który pozwala na uchwycenie znaczenia dosłownego, ale zarazem sytuuje się ono w odchyleniu, oddaleniu od tego znaczenia.

Ostatecznie znaczenie metafory opiera się na fundamencie podobieństwa, na zbliżeniu między różnymi polami semantycznymi. To podobieństwo jest dopiero konstruowane w procesie rozumienia, gdyż pola semantyczne są początkowo od siebie oddalone. Metafora zawiera więc zawsze niespójność, odchylenie, zniekształcenie (*déviance*) dotyczące samej struktury predykatywnej, i dlatego opiera się na zniekształconym albo też „dziwnym” orzeczeniu. W jaki sposób dochodzi do tego niespójnego orzeczenia? W jaki sposób wyłania się nowe znaczenie pomimo jego niestosowności w normalnym użyciu języka? Niespójność w wyrażeniu metaforycznym jest konsekwencją pogwałcenia kodu znaczenia w danym języku, który porządkuje przypisywanie predykatów w zwyczajnym jego użyciu. Ale to oddalenie znaczenia na poziomie słów oraz ta niespójność nowego orzeczenia prowadzą do wyłonienia się nowej stosowności (zbieżności), która powoduje zmniejszenie niespójności. Z niespójnego

10 Paul Ricoeur przedstawia teorię metafory w książce *La métaphore vive*, Paris 1975.

wyrażenia wyłania się nowe znaczenie, nowa stosowność, wyrażenie nabiera sensu jako całość. Każda nowa metafora wprowadza innowację semantyczną, nowe znaczenie, jeszcze nie ustalone, w tym sensie jest twórcza¹¹.

Zrozumieć metaforę to uchwycić dynamikę, która sprawia, że metaforyczna wypowiedź, czyli nowa semantyczna stosowność, wyłania się z ruin takiej semantycznej niestosowności, jaką widać przy nieprzenośnym odczytywaniu zdania. Znaczenie to może stać się jednak znaczeniem zwyczajnym, a sama metafora może zostać włączona do systemu znaczeń ze względu na przyzwyczajenie do posługiwania się nią i w tym sensie w sytuacji jej zużycia. Metafory takie występują w postaci stałych, funkcjonujących w powszechnej świadomości związków frazeologicznych i często określa się je mianem „skamielin” lub „metafor zamrożonych”.

Natomiast – jak podkreśla Ricoeur – metafora pozostaje żywa, dopóki poprzez nową semantyczną stosowność – i niejako pod jej grubą warstwą – dostrzegamy opór słów w ich potocznym użyciu, a także ich niezgodność na poziomie nieprzenośnej interpretacji zdania¹².

Wyobraźnia, jaka jest podstawą rozumienia metafory, ma w ujęciu Ricoeura charakter językowy, semantyczny, nie jest utożsamiana z obrazem. Jest ona operacją wytwarzania znaczeń, która polega przede wszystkim na uchwyceniu podobieństwa pól semantycznych, będącego formą odpowiedzi na ich początkowe semantyczne oddalenie. Wyobraźnia stanowi zatem operację upodobniania pól semantycznych różnych pojęć w procesie wytwarzania sensu, jest przejściem pomiędzy nimi, wytwarzając przez nie nową stosowność.

Wyobraźnia w tej operacji upodobniania stanowi ujęcie, dostrzeżenie, uchwycenie intuicyjne (*insight*), które należy do samego dyskursu, i które urzeczywistnia zmianę dystansu między różnymi polami semantycznymi.

Wyobraźnia jest samym tym zbliżeniem. Właśnie do takiej wizji logicznej nawiązywał Arystoteles, mówiąc, że „wytwarzanie dobrych metafor jest postrzeganiem (kontemplowaniem) tego, co podobne (to to homofon theôrein)” (*Poétique*, 1459 a 3–8)¹³ (tłum. własne autora).

Ta wizja tego, co podobne, jest jednocześnie, jak ujmuje to Ricoeur, widzeniem i myśleniem. Jest ona myśleniem, ponieważ urzeczywistnia przekształcenie pól semantycznych, ponowne skategoryzowanie tego, co już było skategoryzowane. Ale to myślenie jest widzeniem, o ile postrzeganie polega na chwilowym ujęciu oferowanych, danych możliwości kombinacji.

11 „Innowacja polega na wytworzeniu nowej semantycznej stosowności za sprawą niestosownego połączenia”. P. Ricoeur, *Intryga i historyczna opowieść*, Kraków 2008, s. 9.

12 Tamże.

13 P. Ricoeur, *Imagination et métaphore*, texte d'une communication faite par Paul Ricoeur à la Journée de Printemps de la Société Française de Psychopathologie de l'Expression, à Lille les 23–24 mai 1981, „La Revue Psychologie Médicale” 1982, nr 14.

To wytwarzanie podobieństwa przez logiczne zbliżenie Ricoeur określa mianem asymilacji, która polega na uczynieniu bliskimi semantycznie pojęć, jakie łączy i umieszcza razem wyrażenie metaforyczne. Nie oznacza ona jednak w ujęciu Ricoeura tradycyjnej asymilacji przez podobieństwo, która polegała na przyciąganiu mechanicznym między różnymi elementami mentalnymi. Ricoeur zastępuje ją przez operację właściwą dla języka i dla jego aktu orzekania. Asymilacja jest możliwa, gdy owo zbliżenie spotka się ze wcześniejszą kategoryzacją, dzięki czemu dopiero orzekanie jawi się jako „dziwne”. Metafora pozostaje żywa tak długo, jak dostrzegamy uprzednią nieadekwatność poprzez nową adekwatność. Operacja wyobraźni polega zatem dokładnie na ujęciu napięcia, nie tylko między podmiotem logicznym a predykatem, lecz także pomiędzy odczytaniem dosłownym a odczytaniem metaforycznym tego samego wyrażenia, na postrzeganiu jednoczesnym tego, co podobne, pomimo... i poprzez to, co różne.

W tym znaczeniu można – twierdzi Ricoeur – mówić razem z Gadamerem o zasadniczej metaforyczności myślenia, o tyle o ile figura dyskursu, jaką nazywamy metaforą, pozwala nam dostrzec ogólną operację, za pomocą której wytwarzamy pojęcia. Dlatego właśnie, że w procesie metaforycznym ruch ku temu, co ogólne, jest przecięty przez opór różnicy, metafora wyłania się jako figura retoryki¹⁴.

Operacje wyobraźni opisane na przykładzie metafory, a więc synteza wyobraźni oparta na różnicy i ujęciu podobieństwa pomiędzy różnymi polami semantycznymi, oraz wyłaniające się z niej nowe znaczenie przenośne, stanowią podstawę interpretacji znaczeń, również symbolu i obrazu. Nie tylko znaczenie metafory, lecz także symbolu i obrazu jest przenośne i konstruowane przez interpretację opartą na operacjach wyobraźni.

Symbol, z racji swojej struktury sensu, bliski jest metaforze w tym, że jego znaczenie również nie jest dosłowne, ale przenośne. Znaczenie symbolu nie jest wytwarzane przez kontekst różnorodnych pojęć, ponieważ symbol nie jest wyrażeniem, lecz znakiem. Również symbol, jako znak, ma podwójny czy nawet wieloraki sens. Dokładnie ujmując, symbol jest wyrażeniem językowym o podwójnym znaczeniu, z których jedno jest dane, a drugie ukryte. Jak definiuje go Ricoeur w pracy *Symbolika zła*: „Nazywam symbolem każdą strukturę znaczeniową, w której sens bezpośredni, pierwotny, dosłowny wyznacza ponadto inny sens pośredni, wtórny, przenośny, który nie może być inaczej ujęty niż poprzez ten pierwszy”¹⁵. Rozumienie symbolu wychodzi od sensu wtórnego, bezpośredniego, wyobrażonego, który odsyła do sensu pierwotnego. To rozumienie, to przejście od sensu wtórnego do sensu pierwotnego, jest jednak interpretacją, ponieważ te dwa poziomy znaczenia istnieją tylko na poziomie interpretacji.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ P. Ricoeur, *Symbolika zła*, Warszawa 1986, s. 191.

Interpretacja znaczenia pozwala się prowadzić zagadce leżącej u źródeł symboli, a więc jest ona zarówno uwarunkowana społecznie czy kulturowo, ponieważ opiera się na znajomości kodów kulturowych, jak i twórcza, ponieważ współtworzy sens przez samodzielność myślenia. Operacja wyobraźni w tym przejściu od jednego znaczenia do drugiego polega, podobnie jak w metaforze, na uchwyceniu we wzajemnym napięciu i zależności, a także podobieństwie, dwóch różnych znaczeń – dosłownego i przenośnego.

Obraz ma charakter językowy i semantyczny, ponieważ posiada on znaczenie mające strukturę symboliczną. Jean-Jacques Wunenburger w swojej książce *Filozofia obrazów* pisze: „Obraz lepiej niż pojęcie, ukazuje się jako symboliczna konfiguracja, która zachowuje pewien zapas sensu, ukryty w znakach lub figurach, który może zostać reaktywowany przez interpretujący podmiot”¹⁶. Podobnie jak symbol, obraz jest nośnikiem pewnej wiedzy, informacji, treści na poziomie bezpośrednim i pośrednim. Ponieważ, jak pisze Wunenburger, „zbiory obrazów są płataniną utajonych znaczeń umysłowych i ich odszyfrowaniem, nie sprowadzają się do jakichś sposobów nieracjonalnego odsłaniania, lecz wzywają myśl do ich odszyfrowywania i przekładania na inny język”¹⁷. Rozumienie znaczenia obrazu, podobnie jak w przypadku symbolu, odniesione więc musi być do znaczeń przestrzeni symbolicznej, do zrozumiałego kodu, ale też jest ono subiektywne. W przypadku obrazu, podobnie jak symbolu, „interpretacja jawi się jako subiektywizacja tego, co dane intuicji, ukrytej treści obrazów”¹⁸. Przejście od jawnej treści obrazu i jego jawnego znaczenia, do treści ukrytej, opiera się, tak jak w przypadku symbolu, na operacji wyobraźni, której synteza, ujmując jednocześnie różne pola semantyczne, wytwarza znaczenie obrazu poprzez ich upodobnianie.

Metafora, symbol, obraz stanowią formy języka przestrzeni symbolicznej, który ma retoryczny, czy szerzej – figuratywny, charakter. Przenośny charakter języka poszerza wieloznaczność znaczeń oraz możliwości jego subiektywnej, twórczej interpretacji, która uwzględnia również operacje wyobraźni, tej, mówiąc za Immanuelem Kantem z *Krytyki czystego rozumu*, sztuki wytwarzania syntez będących podstawą przenośnych znaczeń, sztuki głęboko ukrytej w ludzkiej duszy.

Rozumienie znaczenia każdej z tych trzech form językowych wymaga odwołania się do utrwalonych w przestrzeni symbolicznej kodów kulturowych, co wskazuje na jego bierność, receptywność. Znaczenie metafory, symbolu i obrazu jako pośrednie, niedosłowne, wymaga jednak powiązania tych kodów kulturowych z subiektywną interpretacją oraz oparcia się na operacjach wyobraźni. Bierność i receptywność rozumienia, podporządkowanie go istniejącym w przestrzeni symbolicznej kodom kulturowym, regułom i utrwalonym znaczeniom łączy się z twórczą interpretacją oraz wytwórczą wyobraźnią, co wskazuje na

16 J.J. Wunenburger, *Filozofia obrazów*, Gdańsk 2011, s. 68.

17 Tamże, s. 67.

18 Tamże, s. 69.

jego aktywność i subiektywność. Rozumienie znaczenia w języku figuratywnym nie jest więc jedynie biernym odbiciem istniejących kodów – wymaga od odbiorcy w równym stopniu aktywności. Procesy wyobraźni semantycznej i obrazowej współuczestniczące w interpretacji wymagają kreatywności, mają nieprzewidywalną dynamikę.

Tak rozumiana koncepcja wyobraźni wytwórczej, przedstawiona na przykładzie analizy znaczenia metafory i symbolu w ujęciu Ricoeura oraz obrazu w ujęciu Wunenburgera, odwołująca się do przedpojęciowych syntez Kanta i przyjmująca wymiar semantyczny, wprowadza ją, jak podkreśla Patrick L. Bourgeois w pracy *Imagination and postmodernity*, w centralne miejsce „filozofii dzisiaj”¹⁹ oraz w szczególności w „postmodernizm”²⁰. Język figuratywny, którego znaczenia opierają się na interpretacji i operacjach wyobraźni wytwórczej, powiększa postmodernistyczną wieloznaczność języka i jego otwarcie, a zarazem wprowadza subiektywność i tym samym „ustanawia powtórnie podstawowe miejsce człowieka wbrew anty-humanizmowi dekonstrukcji”²¹, „wprowadza człowieka w centralnym miejscu, które dekonstrukcja usiłowała zanegować”²². To centralne miejsce człowieka oznacza zarazem subiektywność, swobodę, kreatywność w procesie interpretacji znaczeń. Język figuratywny, kształtujący przestrzeń symboliczną i determinujący sposób rozumienia znaczeń w procesach komunikacji, nie stanowi już zatem wyłącznie manipulacji przez metafory, symbole, obrazy, lecz pozostawia przestrzeń otwarcia na swobodną, subiektywną interpretację. Skuteczne w wywoływaniu zmiany społecznej metafory, symbole i obrazy powinny zatem już nie tylko odwoływać się do kodów kulturowych, lecz także wpływać na owe subiektywne procesy interpretacji, na reguły syntez wyobraźni wytwórczej.

Bibliografia

- Bourgeois P. L., *Imagination and Postmodernity*, Lexington Books, Lanham 2013.
- Derrida J., *Marginesy filozofii*, tłum. A. Dziadek, J. Margański, P. Pieniążek, Wydaw. KR, Warszawa 2002.
- Man P. de, *Alegorie czytania. Język figuralny u Rousseau, Nietzschego, Rilkego i Prousta*, tłum. A. Przybyśławski, Universitas, Kraków 2004.
- Man P. de, *Ideologia estetyczna*, tłum. A. Przybyśławski, Wydaw. słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2000.
- Nietzsche F., *Przedstawienie retoryki starożytnej*, tłum. B. Baran, [w:] *Nietzsche 1900–2000*, red. A. Przybyśławski, Aureus, Kraków 1997.

19 P. L. Bourgeois, *Imagination and postmodernity*, Lanham 2013.

20 Tamże.

21 Tamże.

22 Tamże.

- Ricoeur P., *Imagination et Metaphore*, „La Revue Psychologie Médicale” 1982, nr 14.
- Ricoeur P., *Intryga i historyczna opowieść*, seria *Czas i opowieść, Eidos*, t. 1, tłum. M. Frankiewicz, Wydaw. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.
- Ricoeur P., *La métaphore vive*, Éditions du Seuil, Paris 1975.
- Ricoeur P., *Symbolika zła*, tłum. S. Cichowicz, M. Ochab, PAX, Warszawa 1986.
- The linguistic turn. Essay in philosophical method*, red. R. Rorty, The University of Chicago Press, Chicago 1967.
- Wunenburger J.J., *Filozofia obrazów*, tłum. T. Stróżyński, Wydaw. słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2011.

Figurative language in symbolic space – the role of interpretation and imagination in understanding meanings

Abstract: The paper examines the philosophical account of language arising from the so-called rhetorical turn that occurred in the seventies of the twentieth century and was authored mainly by Paul de Man. Paul de Man emphasises rhetorical mechanisms at work in language, which means that the process of understanding is essentially tropological in nature and interpretation captures and pays close attention to the conventions of rhetoric. How do meanings operate in a language which is rhetorical? Metaphor as a basic rhetorical trope, together with symbol and image, have been chosen to illustrate how meanings are constructed and understood in a language thought of as being rhetorical. An analysis of metaphor, symbol and image shows a fundamental role interpretation and imagination play in understanding meanings. The understanding of meanings requires reference to the linguistic code operating in the symbolic space, but also allows for subjective and creative interpretation.

Keywords: image, imagination, interpretation, metaphor, Paul de Man, rhetoric, rhetorical turn, symbol